

W REMIZIE ŚRÓDPOLNEJ

Wiosna to czas na prace w remizach śródpolnych. Niestety w tym roku nie mieliśmy możliwości założyć nową remizę, dlatego pan myśliwy Zbigniew Pawlus zabrał nas do remizy, którą zakładaliśmy i pielęgnowaliśmy wraz ze szkołą w Pogalewie Wielkim. Pojechali uczniowie z klasy IV i VI.



Naszym oczom ukazał się piękny widok. Gęsto rozkrzewiona dzika róża szczególnie otaczała całkiem "dorosłe" (jak to określiły dzieci) już drzewka owocowe. Głębiej rozłożyste świerki i sosny oraz drzewa liściaste zaciniające teren. Wszędzie widoczne tropy i inne ślady świadczące o tym, że zwierzęta chętnie korzystają z tej "ostoi".



Pan Zbigniew wyjaśnił uczniom o tym, jak duże znaczenie mają remizy śródpolne, małe zakrzewienia i miedze. Opowiedział o odpowiednim doborze i rozmieszczeniu

gatunków drzew i krzewów. Pomagał rozpoznawać tropy i ślady zwierząt, przez co mogliśmy poznać szeroką gamę amatorów tej swoistej "stołówki".



Na koniec zasadziliśmy ok. 60 sztuk kapusty, 40 szt. sałaty oraz ok. 15 kg ziemniaków. Nie wiemy, czy zdążą urosnąć, czy nie zostaną szybciej zjedzone. Ważne jest poczucie, że jesteśmy przyjaciółmi zwierząt.



Jak wiemy, myśliwi są bardzo gościnni, więc nie zabrakło poczęstunku. Pączki na świeżym powietrzu smakują wyśmienicie.